

USA utworzyły centrum „tajnej wojny”

7 stycznia 2011

STANY ZJEDNOCZONE. Administracja amerykańska tworzy „grupy tajnej wojny z terrorem” w różnych miejscach świata, jednocześnie zakładając centrum koordynujące ich działania. Jak twierdzą byli i obecni urzędnicy USA centrum prowadzone jest przez Połączone Dowództwo Operacji Specjalnych (US Joint Special Operations Command), a jego zadaniem jest nadzór nad specjalnymi operacjami wymierzonymi w pojedyncze osoby. Zatrudnionych w nim jest co najmniej 100 specjalistów w zakresie antyterroryzmu, w tym analitycy, wywiadowcy i urzędnicy zajmujący się egzekwowaniem prawa, pochodzący z FBI, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego (Homeland Security) i innych organizacji.

Centrum powstało w czasie, gdy armia amerykańska zwiększyła już liczbę operacji specjalnych i nalotów jednostek specjalnych w Afganistanie. Jego celem jest „śledzenie i namierzanie zagrożeń terrorystycznych, które wyłoniły się w ostatnich latach od Pakistanu po Jemen i Somalię i inne gorące strefy” – ujawnił Associated Press jeden z urzędników.

Jak przypomina presstv.ir, gwałtowny przyrost nieautoryzowanych ataków CIA za pomocą dronów (samolotów bezzałogowych) w Pakistanie, a także operacji NATO prowadzonych wzdłuż granicy tego kraju, wywołał krytykę ze strony polityków w Islamabadzie, a także zaostrezenie się antyamerykańskich postaw w dotkniętych operacjami regionach plemiennych.

Rzeczniczka NATO mjr Sunset Belinsky powiedziała, że liczba operacji skierowanych na namierzony cel wzrosła z 30-35 w czerwcu 2009 roku do około 1000 miesięcznie. Naloty są często prowadzone w nocy i – choć Waszyngton utrzymuje, że ich celem

są wyłącznie bojownicy talibscy – ginie w nich przeważnie ludność cywilna.

Opracowanie: Jarosław Klebaniuk

Źródło: [Lewica](#)